

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 lutego 2015 r.,
sprawy z wniosku J. F.
o odszkodowanie i zadośćuczynienie
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 17 lipca 2014 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 21 stycznia 2014 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć wnioskodawcę.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 21 stycznia 2014 roku, na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ł. na rzecz J. F. kwotę 150.000 (sto pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, przy czym zaliczył na poczet zasądzzonego zadośćuczynienia kwotę 25.000 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych wypłaconych wnioskodawcy na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 29 października 2008 roku, a ponadto wniosek J. F. w pozostałym zakresie oddalił.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 17 lipca 2014 roku, po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pełnomocnik wnioskodawcy J. F., zarzucając „rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 457 § 3 w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. przez nieustosunkowanie się, w sposób spełniający minimalny standard procesowy, w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego do zarzutów i wniosków zawartych w skardze apelacyjnej wnioskodawcy”.

W konkluzji pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w pisemnej odpowiedzi na kasację pełnomocnika wnioskodawcy J. F. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawcy J. F. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Wywiedziona w niniejszej sprawie skarga kasacyjna zmierzała do zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji i zaakceptowanej w wyniku kontroli apelacyjnej przez Sąd odwoławczy oceny materiału dowodowego. Nie zawiera ona tego rodzaju zarzutów procesowych, które mogłyby wskazywać, iż Sąd Apelacyjny przy rozpoznaniu poszczególnych zarzutów apelacji naruszył treść art. 433 § 2 k.p.k., bądź art. 457 § 3 k.p.k. – i to w sposób rażący, a nadto, aby to rażące naruszenie prawa procesowego mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku Sądu odwoławczego (art. 523 § 1 k.p.k.).

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego prowadzi do wniosku, że Sąd Apelacyjny rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy i w wystarczający sposób umotywował swój stosunek do nich. Uzasadnienie wyroku Sądu *ad quem* odpowiada zatem wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Na taką ocenę dokonanej w przedmiotowej sprawie kontroli apelacyjnej wyroku Sądu I instancji nie ma wpływu eksponowane w kasacji powołanie przez Sąd Apelacyjny – zapewne omyłkowo – przepisu art. 442 §

3 k.p.k. na kartach pisemnego uzasadnienia. Uchybienie to nie miało bowiem jakiegokolwiek wpływu na treść rozstrzygnięcia. Pełnomocnik wnioskodawcy wciąż zdaje się natomiast nie dostrzegać jednoznacznego i trafnego stanowiska Sądu odwoławczego, z którego wynika, że na gruncie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego nie jest możliwe uwzględnianie wszelkich, także odległych bądź pośrednich skutków internowania dla stanu majątkowego osoby internowanej. Efektem tego stanowiska było zaś uznanie niezasadności argumentacji apelacji, która z niewiadomych powodów została także powielona w kasacji, domagającej się uwzględnienia „szkód” wynikających z faktu utraty możliwości ukończenia aplikacji, gdyż nie było to bezpośrednią konsekwencją internowania.

Poza zakresem kontroli Sądu Apelacyjnego nie pozostała także kwestia nieuwzględnienia przy ustalaniu prawa do odszkodowania zmniejszenia świadczeń emerytalnych wnioskodawcy. W tej części Sąd odwoławczy – odwołując się do konstrukcji adekwatnego związku przyczynowego – doszedł do trafnej konstatacji, że w sprawie brak było podstaw do przyjęcia, że wszelkie szkody majątkowe, których wnioskodawca doznał aktywnie sprzeciwiając się państwu komunistycznemu, mogą być naprawione w oparciu o uregulowania ustawy rehabilitacyjnej. To zaś, że pełnomocnik wnioskodawcy z tego rodzaju stanowiskiem się nie zgadza nie oznacza jeszcze, że Sąd Apelacyjny nie zastosował się do nakazu z art. 433 § 2 k.p.k., i nie rozpoznał, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., nie podał dlaczego uznał zarzuty podniesione w apelacji za niezasadne.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy uznał zarzut skarżącego za bezzasadny w stopniu oczywistym, przy czym kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył wnioskodawcę.